

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową 8 zł. Dla odbierających pismo na komornego — podpisany przez anonimowego „lokatora”. Artykuł ten, jak i wiele podobnych artykułów, ukazujących się ostatnio w różnych czasopiśmiech w Polsce, a inspirowanych przez koła lokatorów, miał na celu przekonanie ogółu oraz czynników rządowych, że konieczna jest obniżka u nas komornego.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. pocz. 45.  
Redaktor lub jego zastępca przyjmują odpowiedzialność z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł.  
Reklamsów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście 40 gr. Nadstawki 40 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisać 25 gr. każdy dzień po 15 gr. Najniższe ogł. drobne 15 gr. Ogłoszenia zamieszane i matrymonijalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

## O prawdę w sprawie mieszkaniowej

W jednym z pism częstochowskich ukazał się artykuł p. t. W sprawie obniżki komornego — podpisany przez anonimowego „lokatora”. Artykuł ten, jak i wiele podobnych artykułów, ukazujących się ostatnio w różnych czasopiśmiech w Polsce, a inspirowanych przez koła lokatorów, miał na celu przekonanie ogółu oraz czynników rządowych, że konieczna jest obniżka u nas komornego. Sam jestem lokatorem, ale lokatorem uczciwym i dlatego pozwolę sobie zająć w tej sprawie głos.

nieczne wydatki rzeczowe rocznie wynoszą zł. 780, do czego doliczając podatki, wynika, że ciężary rocznie wynoszą zł. 1412, co stanowi z górą 48 proc. dochodu brutto, zysku zaś czystego pozostaje właścicielowi około 1500 zł. rocznie, a więc ma dochód zaledwie 2 i pół proc. od sumy zł. 60.000, t. j. od sumy, jaką stanowi wartość domu, gdyby zaś sumę zł. 60.000 właściciel domu oddał na procent do banku na 6 proc., to miałby rocznie bez kłopotu czystego dochodu zł. 3.600.

ogół lokatorów w Polsce, zrzeszony w różnych stowarzyszeniach lokatorskich kierowany jest przez osoby — lokatorów, którzyby chcieli płacić cenę suchego chleba, otrzymywać zaś za tę sumę chleb z masłem i szynką, t. j. aby płacił grosze za komorne, a stawiali za tę sumy największe żądania do właściciela domu.

Lokator natomiast zarabiający rocznie tyle, ile brutto daje dochodu wspomniany dom, t. j. 3.000 zł. — płaci podatku dochodowego tylko zł. 90 nie zaś jak płaci właściciel domu — zł. 1.412. Podatku zaś zł. 1412 rocznie płaci lokator dopiero wówczas, gdy jego roczny dochód wynosi zł. 18.000, czyli zł. 1.500 miesięcznie.

Najwięcej krzyczą ci lokatorzy, którzy za grosze wynajmowali bez koniecznej potrzeby 3, 4 i 5 pokojowe lokale, gdy na ich potrzeby starczyłoby 2-pokojowe mieszkanie z kuchnią. Chociaż lokatorzy ci płacili grosze za te duże lokale, sami zaś nie krepowali się brać od sublokatorów za 1 pokój tyle, ile płacili za cały lokal, a gdy chciał kto wynająć ich lokal, to musiał takiemu lokatorowi płacić tysiące zł. odstępnego. Gdy nastąpiły ciężkie czasy, nie mając czym płacić za swego gromne lokale, lokatorzy ci zmuszeni byli przeprowadzić się do mniejszych lokali lub też oddać część lokalu zbędnego właścicielowi domu. To też doszło do tego, że teraz nie potrzebuje nikt płacić odstępnego lokatorom, gdyż za czynsz miesięczny każdy może odnajść lokal wprost od gospodarza. Niesumieni lokatorzy dostali tutaj ciągły i teraz podnoszą krzyk, że należy na gwałt obniżyć komorne, by mogli oni nadal trzymać za grosze duże lokale i brać odstępnę od innych lokatorów lub wyszukiwać sublokatorów.

W wyniku wyczerpujących dwudniowych obrad, Rada Związku uchwaliła projekt zarządzeń doraźnych, mających na celu zapewnienie w dobre krzyżu równowagi finansowej tego ubezpieczenia na najbliższą przyszłość.

W domach, gdzie mieszkam, prosiłem go gospodarza, by przedstawił mi, jakie ma dochody z domu i jakie wydatki. Dom jest wartości 60.000 zł., ubezpieczony zaś od ognia na 45.000 zł. Według wymiaru Magistratu dochód roczny z domu wynosi zł. 2.952 brutto, z tego zaś opłaca się następujące ciężary: podatek od nieruchomości zł. 522, ubezpieczenie od ognia zł. 22, świadczenia drogowe zł. 7,50, podatek od placu niezabudowanego (podwórza) zł. 5,76, podatek dochodowy zł. 75, czyli razem podatki zł. 632. Poza podatki właściciel domu wydaje, na kominiarza zł. 20, na koszty konserwacji dachu i rynien zł. 140, utrzymanie dozorczy kosztuje zł. 220 i na najkonieczniejszy remont — zł. 400, czyli razem ko-

Uchwalony projekt przedłożony będzie ministerstwu opieki społecznej. Projekt Związku wychodzi z założenia, iż w chwili obecnej nie można liczyć na uzyskanie pomocy ze strony skarbu państwa, ani też nie można podwyższyć obciążeń warsztatów pracy. W tej sytuacji proponowane przez Radę Związku zmiany, opierają się na następujących zasadach: 1) Podwyższenie wkładki przypadającej na pracowników o 2 proc. płacy, 2) Podwyższenie podstawy wymiaru wkładki dla dwu największych grup zarobkowych z 560 zł. na 640 i 720 zł. 3) Obniżenie zasiłku dla bezrobotnych pracowników umysłowych przeciętnie o 16 proc. z zastosowaniem progresji, 4) Ograniczenie zasiłków dla pracowników sezonowych i dla bezrobotnych wyjeżdżających zagranicę. Zmiany powyższe mają mieć charakter przejściowy do czasu osiągnięcia równowagi finansowej w dziale ubezpieczeń pracowników umysłowych na wypadek braku pracy. Rada przewiduje, że proponowane środ-

Uczciwi lokatorzy niech więc zastanowią się i powiedzą, czy nie jest prawdą, że krzyk podnoszony przez pewien odłam lokatorów nie jest robiony w tym celu, by płacić za suchy chleb, otrzymywać zaś za te pieniądze chleb z masłem i szynką?!

Jeszcze musimy wiedzieć ze w Polsce są t. zw. „miasta ułenowskie”, gdzie jest obowiązek, że za kanały i korzystanie z wodociągów miejskich przez lokatorów — należność musi płacić właściciel domu i Magistrat nic nie obchodzi, że 50 proc. lokatorów nie płaci za lokale, a tembardziej — za wodę i kanały właścicielowi domu, gdyż jest Ustawa, że nie wolno wyrzucać z lokalu gdy kto jest bezrobotny, zapatryli się na to i lokatorzy mający zajęcie i również nie płacą za lokale i ci najwięcej krzyczą, by obniżyć komorne, by mogli oni nadal brać odstępnę i wyszukiwać sublokatorów.

Józef Świerczyński.  
Częstochowa, dn. 27.VIII.1932 r.



Minister Grandi ambasadorem Włoch w Londynie. Ilustracja nasza przedstawia b. ministra Spraw Zagranicznych Włoch Grandiego, mianowanego ostatnio ambasadorem przy dworze angielskim, przed wyjazdem do Buckingham Palace, by złożyć listy uwierzytelniające królowi Jerzemu V.



## ZUP za zmniejszeniem świadczeń i podwyższeniem wkładek dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

Warszawa. — Przez dwa ostatnie dni obradowała w Warszawie Rada zarządczą Związku Zakładów Ubezpieczeniowych Pracowników Umysłowych. W obradach wzięli udział delegaci wszystkich czterech zakładów ubezpieczeniowych istniejących w Polsce. Przedmiotem narad była sprawa wyczerpania się funduszu rezerwowego w dziale ubezpieczeń pracowników umysłowych na wypadek braku pracy.

Ofiara popularności. Z trudem udało się ocalić por. Zwirke przed entuzjastami po przybyciu przed lokal Aeroklubu.

Całkowite usunięcie niedoboru mogłoby nastąpić zdaniem Związku bądź w drodze zaciągnięcia pożyczki gwarantowanej pożyczki w dziale ubezpieczenia emerytalnego, bądź przez przedłużenie okresu ubezpieczeniowego, uprawniającego

## Niemcom nie udało się zaskoczenie

Nadzwyczajne posiedzenie Rady ministrów w Paryżu. Berlin. — Ogłoszenie wiadomości o kroku rządu niemieckiego w sprawie rozbrojenia przez prasę francuską i polską wywołało w berlińskich kołach rządowych wielkie niezadowolenie. Na Wilhelmstrasse spodziewano się, iż t. zw. sondowanie, podjęte przez diplo-

mację niemiecką, pozostanie w tajemnicy, tak, iż ewentualne porozumienie z Herriotem w tej sprawie, zaskoczyłoby cały świat. Obecnie po ujawnieniu kroku niemieckiego w tutejszych kołach politycznych żywią obawę, iż Herriot, który rzekomo

### NA SEZON SZKOLNY

NAJWIĘKSZY WYBÓR

#### MATERIAŁÓW PIŚMIENNYCH I POMOCY SZKOLNYCH

PRZYGOTOWAŁ

### Sklep „Gońca Częstochowskiego”

II-ga Aleja № 26, tel. 50.

Zeszyty szkolne, książki, bruliony, blok rysunkowy, teatki skórzane i rysunkowe, torbisty, torby, śladanki, dzienniczki uczniowskie, statówki, plóra, ośsaki, wieżne plóra, ołówki, atramenty, krouki, plastelina, cyrki, skrzynki, okerki, trójkąty, farby olejne i wodne, gumy, gumy arabska, kałamarze, galanteria, papieru rysunkowe, rysownicze, ralszyny, temperówki, tusze, węgleki, wycielniki, plótno i papiery filtratorskie, albumy, pamfletki i t. p.

CENY NISKIE. OBSŁUGA SZYBKĄ I UPRZEJMA.

**Dźwiękowe „GRAND-KINO”**  
 Dwie w piątek po raz ostatni!  
 Wesela, botroczka, szampańska  
 francuska komedia dźwiękowa  
**MUSISZ BYĆ MOJĄ**  
 Alice Field, Roger Triville i Lucien Baroux.  
 Nad program: „LEP NA MUCHY”, oraz Dźwiękowy Tyg. Paramount'u. Szczeg. w aliszach.

w Lozannie poczynił Niemcom pewne obietnice, przyciśnięty do muru przez zgodną i pełną obrzydzenia postawę francuskiej opinii publicznej, będzie się starał energicznie Niemcom przeciwstawić.

Dlatego z urzędowej strony niemieckiej starają się położyć dzisiaj nacisk na stwierdzenie faktu, iż t. zw. memorandum, złożone ambasadorowi francuskiemu w Berlinie, p. Francois Poncetowi przez ministra spraw zagr. Neuratha, nie było żadnym memorandum, ani nawet notą.

P. Neurath przedstawił tylko ustnie punkt widzenia rządu niemieckiego w tej sprawie i pozostawił przyjętym dyplomatycznym zwyczajem t. zw. aide memoire, streszczając w krótkości postulaty rządu niemieckiego w tej kwestii.

Nie wdając się w dyskusję z prasą niemiecką, czy chodzi tu o notę zwykłą, czy też o notę werbalną, lub memorandum, stwierdzać należy, iż to, co się stało przedwczoraj w Berlinie, stanowi największą i najniebezpieczniejszą bombę, podłożoną przez Niemcy pod porządek polityczny, ustalony traktatem wersalskim.

Paryz. — Francja zaczyna zdawać sobie sprawę z niebezpieczeństwa swej sytuacji politycznej.

Krok rządu niemieckiego, domagający się równości zbrojeń, nie był poprawdą niespodziewaną bombą, ale raczej narzniętym wrzodem, który wreszcie pękł.

Niemcy w rzeczywistości nie proszą o równość zbrojeń, ale grożą. Mają zapewnione poparcie Włoch, i, jak twierdzą, prawniczo przychylną dla nich opinię Anglii.

Cała francuska opinia publiczna i wsielkie dzienniki francuskie z wyjątkiem socjalistów, odrzucają ostro i z obrzydzeniem bezczelne pretensje niemieckie.

Paryz. — Wczoraj o godz. 17 rozpoczęło się nadzwyczajne posiedzenie Rady ministrów, w którym premier Herriot przedewszystkiem poinformował swoich kolegów o ostatnich rozmowach, jakie miał z sir Herbertem Samuelem w Yersey i o treści noty niemieckiej, domagającej się równości zbrojeń.

Zkolei Herriot oświadczył, że nota niemiecka jest dalszym ciągiem usiłowań dyplomatycznych rządu Rzeszy, w którego imieniu v. Papan już w Lozannie zwrócił się do Herriota, domagając się powiększenia zbrojeń niemieckich, na co wówczas Herriot odpowiedział odmownie.

Konferencja ministrów toczyła się w dalszym ciągu, przyczem jednak wynik rozmów jest niewiadomy, a informują jedynie, że poza kwestią zbrojeń niemieckich rozważana jest sprawa konwersji pożytek wojennych francuskich i w związku z tem ewentualność zwolnienia parlamentu francuskiego na nadzwyczajną sesję w połowie września.

## TELEGRAMY

### ROKOWANIA CENTRUM Z HITLEROWCAMI

Berlin. — Rokowania centrum z hitlerowcami zostały wczoraj wznowione i będą trwały aż do zebrania się Reichstagu. Zdaje się, że hitlerowcy liczą się z tem, że poniosą straty na wypadek nowych wyborów i dlatego też są skłonni do znacznych koncesji na rzecz centrum. Zadaniem koalicji centrowo-hitlerowskiej będzie obalenie rządu Papena. Natomiast nie jest rzeczą pewną, jak się ukształtuje dalsza sytuacja, ponieważ prezydent Hindenburg pragnie utrzymać zasadę gabinetu prezydalnego.

„Deutsche Allgemeine Ztg.” zamieszcza artykuł, który podkreśla, że koalicja prawicowa może w pewnych warunkach okazać się trwałą. Artykuł ten pisma, zbliżonego do sfer rządowych, jest komentowany w ten sposób, że prezydent Hindenburg nie jest bezwzględny zwolennikiem utrzymania za wszelką cenę rządu Papena.

**ROZSTRZYGA SIĘ LOS MORDERCÓW BYTOMSKICH.**  
 Berlin. — Rząd pruski powołał w piątek decyzję w sprawie pięciu skazanych na śmierć przez sąd w Bytomiu,

## Niesłychana prowokacja graniczna hitlerowców

Toruń. — Do granicy polskiej w Dregowicach powiatu chojnickiego przybyło w dniu 29 sierpnia b. r. dwóch Niemców, którzy usiłowali nielegalnie przekroczyć granicę Polski.

Posterunkowemu policji państwowej oświadczyli, że chcą się dostać rowerami przez terytorium Pomorza do Prus Wschodnich.

Wobec tego, iż policjant stwierdził brak odpowiednich dokumentów upoważniających do legalnego przekroczenia granicy, polecił on natrętnym osobnikom aby cofnęli się na terytorium Niemiec. Gdy osobnicy ci oddalili się, policjant

### CO POWIE HINDENBURG?

Berlin. — Termin powrotu prezydenta Hindenburga do Berlina nie został jeszcze do tej pory ustalony. Prawdopodobnie prez. Hindenburg nie powróci przed czwartkiem lub piątkiem przyszłego tygodnia. Powoduje to oczywiście odpowiadnie odroczenie zebrania się parlamentu, gdyż prezydent Goering pragnie przedtem przedstawić się p. prezydentowi Hindenburgowi i odbyć z nim zasadniczą rozmowę na temat pracy parlamentu w ogólności.

Ze strony zbliżonej do prez. Hindenburga dano jednak dziś wyraźnie do zrozumienia, iż zapowiedź przyjęcia przedzium Reichstagu na audyencji nie oznacza jeszcze, iż prez. Hindenburg wda się w jakikolwiek dyskusję z p. Goeringiem i towarzyszącym mu wiceprezydentowi na temat rozwiązania lub też nie rozwiązania parlamentu.

**Bezczelność niemiecka**  
 spotkała się z należytą odprawą gen. sekretarza Ligi Narodów.

Genewa. — Wielką sensację wywołało tu pismo generalnego sekretarza Ligi Narodów, Sir Drummonda do rządu niemieckiego, w którym Sir Drummond odmawia przyjęcia kwoty 538.000 mk., które rząd niemiecki zdeponował w Deutsche Bank i w Disconto Gesellschaft do dyspozycji Ligi Narodów tytułem rocznej raty.

Odmowa ze strony Ligi Narodów nastąpiła z tego powodu, iż niemiecki urząd dla spr. zagr. zastrzegł sobie, że suma ta służyć ma tylko na zapłatę towarów, zakupionych u firm niemieckich. Zarówno Deutsche Bank, jak i generalny konsul niemiecki w Genewie zawiadomili Ligę Narodów, iż kwota ta jest do dyspozycji tylko wtedy, gdy zostanie wydana w Niemczech.

Wobec takiego ultimatum niemieckiego urzędu dla spraw zagranicznych, Sir Eric Drummond odmówił przyjęcia tej kwoty.

### ATAK JUNKRÓW NA POKÓJ ŚWIATOWY.

Wiedeń. — W omawianiu wczorajszej noty niemieckiej, domagającej się równości zbrojeń, zaznacza tutejsza prasa lewicowa, że atak junkerskiego rządu na pokój światowy tłumaczyć należy zobowiązaniami, jakie wziął na siebie v. Papan wobec niemieckiego ciężkiego przemysłu, który w zamian za swoje poparcie p. v. Papan i gen. v. Schleichera pragnie przez uruchomienie swoich fabryk materiałów wojennych zrobić grube pieniądze.

### SUKCES LOTNIKA POLSKIEGO W ANGLJI.

Heston, Middlesex. — Ze wszystkich krajów europejskich przybyły tu samoloty turystyczne, aby wziąć udział w rajdzie dookoła Anglii. Dla pilotów, którzy wylądowali w Heston punktualnie o godz. 12 w południe, wyznaczono nagrody w postaci pięknych pucharów.

Pierwszą nagrodę uzyskał lotnik polski hr. Skarszewski, który punktualnie o godz. 12 w towarzystwie swej żony wylądował na samolocie typu „Moth”. Pilot polski dotknął ziemi na sekundę z uderze-

niem godziny 12-ej.

Drugą nagrodę zdobył pilot francuski Zeligman. Lotnik niemiecki Winkler przy był znacznie później, zaś znana pilotka niemiecka Eli Weinhorn (która leciała na maszynie wypożyczonej od Morzika do lotu dookoła Europy) do tej pory, t. j. do wieczora nie przybyła i brak o niej wszelkich wiadomości.

W tych dniach bawiła w Dregowicach w tej sprawie komisja śledcza z Chojnic.

## Rodzice

sprawiają największą radość swym dzieckom, jeżeli na początku roku szkolnego wręczą im książeczkę **KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI** z wkładem celowym. Stopniowe uzupełnianie wkładu w miarę dobrych postępów w nauce będzie najlepszą zachętą dla dziecka.

Przed wakacjami dziełko otrzymała sporą sumę jako nagrodę za całoroczną pracę. Będzie mogła ją zużyć na rzecz, która mu uprzyjemni lato.

**STRAJK WŁOKIENNICZY W ANGLJI ROZSZERZA SIĘ.**  
 Londyn. — Wielki strajk włokienniczy w okręgu Lancashire rozszerza się. Ci robotnicy, którzy przystąpili do pracy w ub. poniedziałek, godząc się na warunki pracodawców, wczoraj porzucili ponownie pracę, przyłączając się do strajku.

W Earby doszło do starcia między tłumem strajkujących i policją. Sa ranni. Policja aresztowała kilkadziesiąt osób.

**DEMONSTRACJE ANTYSEMICKIE W RUMUNJI.**

Wiedeń. — Według doniesień z Bukaresztu w Galacu doszło do krwawych zaburzeń, spowodowanych demonstracjami antysemickimi. Członkowie antysemickiej organizacji „Żelazna gardzia” nie dopuścili do przedstawienia żydowskiego teatru. Tlum demonstrantów zaatakował następnie żydowskich przechodniów, których dotkliwie pobił. Policja okazała się wobec liczebnej przewagi napastników bezsilna. Dopiero po zawezwaniu dwóch kompanii piechoty przywrócono porządek. Cały szereg osób wśród demonstrantów i policji odniosło rany. Dokonano licznych aresztowań.

**UDAREMNIONY ZAMACH STANU W FINLANDJI.**  
 Helsingfors. — Prasa socjalistyczna publikuje rewelacje o rzekomych planach zamachów akwistycznych kół lappowskich.

Według tych rewelacji słynna próba uprowadzenia ministra spraw wojskowych Lachdensu miała być sygnałem do podobnego uprowadzenia około 30-tu czołowych przedstawicieli życia państwowego Finlandji.

Wszyscy uprowadzeni mieli być umieszczeni w obozie koncentracyjnym w charakterze zakładników do czasu uwzględnienia przez prezydenta republiki postulatów lappowców. Przedczesne ujawnienie tych planów uniemożliwiło ich wykonanie.

**KATASTROFY ŻYWIOWE WE FRANCJI.**  
 Paryz. — Burze i ulewę wyrządziły w różnych prowincjach francuskich w srodę wielkie szkody. Koło Brumath pod Strassburgiem wicher zniszczył wielkie

## DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON”

Data i dni następujących!  
 Nowy wielki film FOXA, reżyserji słynnego FRANKA BORZAGE  
**W GABINECIE LEKARZA**  
 Potężny dramat, osnuty na tle tragedii i mitologii stony, zasłojonej zaślubiną.  
 czarująca W rolach głównych: słynny **JOANNA BENNET — WARNER BAXTER**  
 Nad program: Aktualności dźwiękowe Foxa  
 Przegąd wydarteś na całym świecie.  
 Ceny miejsc zwykłe. Szczęśliwy w afiszach.

plantacje tytoniu.  
 W Tuluzie powódz wyrządziła znaczne szkody. Od uderzenia pioruna spaliła się wielka fabryka obuwia. W Limoges uderzył piorun w kościół, zniszczył dach i dzwonnice. W Bourges-en-Bresse zabił piorun pewnego zsofera.

**NOWY REKORD W LOTNICTWIE.**  
 Nowy Jork. — Podczas zawodów lotniczych w Cleveland, gdzie bawi również płk. Kossowski, lotnik amerykański Doolittle ustanowił nowy rekord szybkości. Na przestrzeni 3 km. osiągnął on szybkość, równą 471 km. na godzinę.

**KATASTROFALNE SKUTKI ZDERZENIA SIĘ JAPONSKICH PAROWCÓW.**  
 Tokio. — Japońskie parowce „Kumie-maru” i „Raitomaru” zderzyły się w pobliżu wyspy Okaido, przyczem doznały bardzo ciężkich uszkodzeń.

„Kumie-maru” natychmiast zatonał. Na 28 ludzi zespołu zatonoło 17.

**OBRADY KLUBÓW POSELSKICH W WARSZAWIE.**  
 Warszawa. — Z okazji zjazdu polskiego w dniu wczorajszym klubu P. P. S. i Stronictwa Ludowego odbyły się zebrania plenarne.

Klub BBWR nie odbył posiedzenia plenarnego, natomiast odbyły się obrady kilku komisji.

**PRZYBYCIE DO WARSZAWY PREZESA F. A. I. KS. BIBESCO.**  
 Warszawa. — W dniu 1 b. m. przybył do Warszawy z Bukaresztu przez Międzynarodowego Związku Lotniczego (Federation Aeronautique Internationale), ks. Bibesco w towarzyszywie sekretarza generalnego aeroklubu Rumunii, p. Burduloiu, oraz mjr. Banciukesco.

Ks. Bibesco przybył do Warszawy celem złożenia wizyty Aeroklubowi Rzeczypospolitej Polskiej, w drodze na konferencję F. A. I., która rozpocząć się ma w dniu 6-go b. m. w Hadze. Ks. Bibesco powitani na lotnisku: szef departamentu lotnictwa cywilnego w min. kom., inż. Filipowicz, szef departamentu aeronautyki w M. S. Wojsk., płk. Rayski, sekretarz generalny Aeroklubu R. P., mjr. dypl. Kwiciniński, oraz przedstawiciele poselstwa rumuńskiego.

W dniu 2 b. m. o godz. 9-ej prezes F. A. I. udał się w dalszą drogę do Hagii.

**Kpt. Orliński cudem ocalał**  
 w katastrofie samolotowej pod Warszawą

Warszawa. — Wczoraj w godzinach południowych wydarzyła się katastrofa samolotowa z kpt. Orlińskim. Kpt. Orliński z powodu kilku wypadków, jakim ostatnio uległ, popadł w głęboką depresję wobec czego otrzymał 6-tygodniowy urlop zdrowotny. Nie zważając na to, że znajduje się na urlopie, kpt. Orliński przy był na lotnisko, ażeby, jak sam mówił, troszkę się odświeżyć. W tym celu kpt. Orliński wsiadł do myśliwskiego aparatu „P. Z. L. VII” z silnikiem „Skody” typu „F. VII”. ażeby odbyć próbną lat dla wypróbowania śmigła i silnika. W trakcie próbnego lotu oderwała się blacha z motoru i uderzyła w skrzydło, skutkiem czego powstało uszkodzenie tego rodzaju, że kpt. Orliński nie mógł lądować. Przez dłuższy czas kpt. Orliński krążył nad Okęciem, usiłując lądować, widząc jednakże, że jest to niemożliwe, postanowił ratować się spadochronem. Podczas lądowania kpt. Orliński uderzył o twardy grunt, doznając zwichnięcia nogi. Kpt. Orliński spadł koło wsi Grabowo, znajdując się w pobliżu szosy prowadzącej z Okęcia do Piaseczna, w odległości 8 km od Warszawy.

Należy zaznaczyć, że kpt. Orliński miał w tym wypadku podwójne szczęście, gdyż na kilkanaście metrów od miejsca, gdzie spadł, znajduje się bardzo głęboki staw i gdyby kpt. Orliński spadł o kilka nacięnie metrów dalej, jest rzeczą wątpliwą, czy wyszedłby z życia. Maszyna po

## Pogotowie Ratunkowe

przy Zakładzie Rozpoznawczo-leczniczym

ul. Aleja Wolności 10, parter II brama, tel. 606.

**POGOTOWIE udziela pomocy tylko w nagłych wypadkach!**

1) Ubezpieczonym na rachunek Kasz Cheryoh.

2) Nieubezpieczonym za ustaloną opłatą lub na rachunek miasta.

**ZARZĄD:** Dr. Edwin Patryk

Dr. Stanisław Szwedowski

Dr. Arnold Bram.

zostawiona sama sobie przy t. zw. średnim gazie, poleciała dalej.

W sferach wojskowych podkreślają bohateryzm kpt. Orlińskiego, przyczem stwierdzają się, że tylko taki wielki as lotnictwa, jakim jest kpt. Orliński, mógł wyjść cało z tej katastrofy. Mianowicie, gdy nastąpił niebezpieczny defekt, kpt. Orliński nie stracił przytomności i uczynił wszystko, aby nie spaść z aparatem na teren miasta, co mogłoby spowodować jakąś straszną katastrofę z ofiarami. Dlatego też z całą przytomnością poleciał w kierunku lotniska, usiłując tam wylądować. Widząc, że lądowanie byłoby połączone z katastrofą, którąby mogła pociągnąć za sobą ofiary, poleciał za miasto i tam ratował się przy pomocy spadochronu.

Aparat krążył przez całe 15 minut nad miejscowością bez lotnika na wysokości 1000 m., gdyż aparat pozostawiony został z otwartym motorem.

Po 15-minutowym krążeniu bez lotnika, aparat poszybował w kierunku południowo-wschodnim i po pewnym czasie spadł w miejscowości Kępa Oborska pod Jeziorną.

Na szczęście aparat spadł na wał wsielany, gdzie zazwyczaj nikogo nie ma i dla tego obszedło się zupełnie bez ofiar.

### ZWIRKO POLECIAŁ DO SWOJEGO PUŁKU

Warszawa. — Dnia 1 b. m. o godz. 11 przed południem wystartował w towarzystwie żony i syna z lotniska wojskowego do Dębina por. Franciszek Zwirko, zwycięzca tegorocznego rajdu dookoła Europy. Por. Zwirko udał się do Dębina na aparacie RWD 6, na którym odniósł swoje zwycięstwo. W Dęblinie złożył on meldunek dowódcy swego pułku i weźmie udział w przyjęciu, wydanem na jego cześć przez kolegów pułkowych.

Jutro wraca por. Zwirko do Warszawy

### UCIECZKA OD SCHOWKÓW BANKOWYCH.

Warszawa. — W dniu 31 sierpnia panna w całej Polsce odżywny ruch w działach safesów we wszystkich instytucjach bankowych. Publiczność licznie wyprowadzała schowki bankowe i wycyfowała złote w nich przedmioty.

Przyczyną tej ucieczki od schowków jest ostatni dekret o funduszu pomocy bezrobotnym, który nałożył od dnia 1-go września opłatę w wysokości 5 zł. miesięcznie od jednego schowka na cele pomocy dla bezrobotnych.

### PROCES WULFINA W APELACJI.

Wilno. — W czwartek sąd apelacyjny w Wilnie przystąpił do rozpatrywania sprawy studenta Wulfina i Oguzi, skazanego przez sąd okręgowy po dwa lata więzienia. Sprawa ich — jak wiadomo — łączy się ze śmiercią studenta Wacławskiego w czasie zeszlaczolocznych zajęć antyżydowskich. Proces budzi ogromne zainteresowanie w Wilnie.

### ZAOSTRZENIE STRAJKU PORTOWEGO W GDYNI.

Gdynia. — Sytuacja strajkowa w porcie gdynińskim uległa zaostreniu w czwartek. Rano tego dnia pojawiły się w porcie odezwy, zawiadamiające o przystąpieniu do strajku wszystkich trzech związków robotniczych.

Strajk odbił się bardzo poważnie na cyfrach wyładunkowych, albowiem w drugim dniu strajku wyładowano ogółem w Gdyni 2.000 tonn towarów, załadowano zaś 8.000 tonn węgla, gdy normalna wysokość załadowania wyraża się od 15 do 20.000 dziennie.

Jak rozwinię się dalej strajk, trudno w tej chwili stawić horoskopy.

### Prawda i plotki o bandytach na Polesiu.

Warszawa. — W ostatnich dniach w pewnej części prasy zagranicznej ukazały się nieprawdziwe wiadomości o użyciu jakoby dużej ilości wojska do stłumienia zamieszek o charakterze narodowościowym na terenie Polesia i o dużej ilości ofiar wśród ludności miejscowej. W rzeczywistości sprawa przedstawia się następująco:

W lipcu grasowało w pow. Kamień Koszyński kilkudziesięciu bandytów, którzy dokonali kilku napadów rabunkowych na miejscowych kupców żydów, oraz na klasztor prawosławny w Mielcu.

Wzmocnione organa bezpieczeństwa stłumiły w zarodku działalność bandytów, zapobiegając dalszemu napadom i przechodząc do ujęcia sprawców.

Po kilkudniowym pościgu w terenie

bardzo trudnym, aresztowano kilkudziesięciu ludzi, podejrzanych o bandytyzm, względnie o współudział w przestępstwach. Dwie osoby zostały oddane pod sąd do rąk.

Partia komunistyczna wzięła udział w bandytów na swój rachunek, przedstawiając ją w swej literaturze jako „powstanie miejscowej ludności przeciwko władzom” i usiłując akcję bandycką wykorzystać dla swych celów.

Podobne przedstawienie sprawy całkowicie nie odpowiada rzeczywistości, gdyż ludność miejscowa poza bardzo nielicznymi wypadkami współdziałała z władzami bezpieczeństwa, przyczyniając się w ten sposób do ujęcia bandytów.

### STRAJKI NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Katowice. — Wczoraj rano w trzech największych hutach żelaznych na Śląsku, mianowicie w hucie „Królewskiej”, „Bismarka” i hucie „Falwa” wybuchł włoski strajk. Strajkuje około 8.500 robotników, nie opuszczając zakładów pracy. Roboty konieczne są nadal wykonywane. Przebieg strajku spokojny.

Strajk wybuchł dlatego, ponieważ zarządy hut nie wypłaciły robotnikom w dniu 31 ub. m. żądanych zaliczek.

Wczoraj rano również zastrajkowała cała załoga górnicza (ponad 1.000 osób) na kopalni węgla „Mysłowice”, ponieważ robotnikom nie wypłacono zaległych zarobków. Spokoju dotąd w Mysłowicach nie zakłócono.

### OFIARY KATOWNI SOWIECKICH WRACAJĄ DO POLSKI.

Wilno. — W rejonie Stołpców przed wymianą więźniów, która jak wiadomo nastąpi w dniu 15 bm., odbyło się spotkanie komisji polskiej i sowieckiej dla ostatecznego naradzenia się w sprawie tej wymiany. Ustalona została obecnie szczegółowa lista więźniów, obejmująca przeszło 100 nazwisk.

Lista więźniów Polaków, znajdujących się w więzieniach mińskim, połockim, moskiewskim i brjańskim wynosi 58

osób, w tem 3-ch księży katolickich, 5-ciu nauczycieli, 4-eh wojskowych i 5 kobiet.

Sowiety otrzymują około 50 więźniów, znajdujących się w więzieniach w Wilnie na Łukiszkach, w Rawiczu, Poznaniu i Warszawie.

Oprócz tego wydany będzie Polsce były proboszcz parafii św. Aleksandra w Kijowie ks. Skalski, który właściwie należał do wymiany poprzedniej i wrócił do Polski poza kolejką kandydatów do wymiany obecnej.

Wśród powracających do Polski więźniów jest 18, którym władze sowieckie pozwoliły na zabranie z sobą rodzin i domowników.

Grupa księży w obecnej wymianie liczy wraz z ks. Skalskim 13 osób.

Wśród więźniów polskich, których Polska wymienia, odsiadujących za komunizm, jest kilku wybitnych działaczy komunistycznych.

Po dokonaniu tej wymiany, która nastąpi nie w Stołpcach, lecz w Kołosowie w grudniu, nastąpi druga wymiana więźniów politycznych między Polską a Sowietai.

### KTO WYGRAŁ DOLARÓWKĘ?

Warszawa. — Wczoraj odbyło się ciągnięcie 5-procentowej pożyczki dolarowej serij II. Wygrane padły na następujące numery:

- 40.000 — 175311, 8.000 — 521114, 3.000 — 1323134
- 126597, 958309, 1000 — 154888, 285873, 952410,
- 58925, 344727, 942706, 465249, 1002891, 231488,
- 100 — 856065, 1206321, 414966, 324041, 618760,
- 884740, 1099832, 1091067, 364695, 1186845, 1451243
- 398320, 1450038, 685218, 803697, 1271353, 108660,
- 1069343, 648867, 657281, 983629, 74434, 1232325,
- 1480997, 182048, 1106326, 903387, 607884, 264591,
- 10297, 1222308, 216515, 735487, 1111319, 318470,
- 160736, 562350, 538516, 587711, 1195172, 1037080,
- 678660, 835657, 51300, 204139, 437212, 1322461,
- 1225977, 37105, 1148467, 42105, 1481740, 51610,
- 529740, 556699, 317161, 830675, 1222533, 15544,
- 13384, 1026928, 873462, 356160, 550318, 635541,
- 1297550, 1007612, 108992, 337096, 1110867, 602759
- 821214, 1446077, 1051041, 1284779, 1484418, 769868
- 310903, 1430650.



## POWRÓT Z WAKACYJ

Trzeba się znów wziąć do pracy codziennej, wyłężona jednak praca wymaga również rozrywek. Najtańszą a jednak najlepszą rozrywką jest **RADJO W DOMU.**

Kilka złotych miesięcznie wynosi wydatek — a przyjemności wiele.

Szczegółowych informacji udziela: Wydział „Detalon” Polskiego Radja, Warszawa, Zielna 30, Prowincjonalne Rozgłośnie P.R. i wszystkie Urzędy Pocz.

## Uczniące i uczniowie

którzy zaczęła składać od września na księżeczki premjowane w KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI sumy od 1 złotego miesięcznie, już 20 grudnia mogą wygrać na gwiazdce premje.

— Organizacja pogotowia drogowego. W związku z zapowiedzianą na jesień r. b. międzynarodową konferencją Czerwony Krzyży w sprawie organizacji pogotowia drogowego, Polski Czerwony Krzyż rozesłał do wszystkich swych oddziałów ankietę, której wyniki zobrazować mają stan organizacji pogotowia drogowego w Polsce.

Ankieta zawiera szereg pytań w zakresie wyszkolenia personelu pogotowia drogowego, kompletowania materiałów sanitarnych, współpracy z towarzystwami turystycznymi, sposobu alarmowania, zasad udzielania pierwszej pomocy ofiarom wypadków itd. Obecnie na większych szlakach komunikacyjnych w Polsce istnieją punkty pogotowia drogowego, które mieszczą się w budkach-drobników. Są oni odpowiednio wyszkoleni, oraz dysponują apteczką, uzupełnioną stale przez miejscowy oddział P. C. K.

— Z T-wa Opieki nad zwierzętami.

W dniu 31-ym ub. m. opiekun okręgowy T-wa p. Błask, oglądając w majątkach ziemskich żywy inwentarz, stwierdził: 1) w majątku Rząsawy stan koni w większości liche, z których 6 szt. było odparzonych (rany pod chomałami), za co pociągnięto do odpowiedzialności karnej właściciela majątku i rzadcę; 2) w majątku Wyczerpy Dolne prawie wszystkie konie bardzo liche, a w dodatku 3 z nich mocno odparzone na kłębciach. Konie z powodu lichego odżywiania w polu przy orce ustają. Zarządzającego majątkiem pociągnięto do odpowiedzialności karnej; 3) w majątku Jaskrow, pomimo usilnych starań administratora nie można doprowadzić koni do dobrego stanu, a przyczyną tego jest to, że konie zimową porą były marnie odżywiane.

U włościan w powyższych miejscowościach stan koni dosyć dobry i wszędzie widać większą o nie dbałość, niż we dworach, tylko psom łańcuchowym dzieje się tam krzywda, ale jest nadzieja, że w niedługim czasie będą wydane przepisy, tyjące się tych stworzeń, gdyż wszystkie T-wa Opieki nad zwierzętami w Rzeczypospolitej zwróciły się w swoim czasie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o wydanie odpowiednich przepisów.

## Ile będziemy płacić za prąd elektryczny?

Jak już donosiiliśmy, w najbliższych dniach nastąpi ostateczne rozstrzygnięcie kwestii obniżenia taryfy za prąd elektryczny.

Przed kilku dniami inżynierowie Elektrowni częstochowskiej i piotrkowskiej przy udziale członków komisji taryfowej Związku Elektryków Polskich opracowali nową taryfę blokową, która w tych dniach ma uzyskać zatwierdzenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu i wejść w życie jeszcze przed 15 b. m.

Przedewszystkiem należy wyjaśnić, na jakich zasadach oparta jest taryfa blokowa.

A więc taryfa wprowadza trzy bloki. Każdy blok zawiera pewną ilość kilowatogodzin, które liczone będą po określonej cenie. Dalsze zaś kilowatogodziny, które abonent spali, liczone będą po tańszej taryfie następnego bloku.

Następujący przykład najlepiej zilustruje rzecz.

Dla mieszkań jednoizbowych ustalona została norma 30 kilowatogodzin rocznie, za które abonent płacić będzie według taryfy pierwszego bloku, w przybliżeniu o jakie 10 proc. poniżej niż obecnie obowiązująca. Dla dwuizbowych mieszkań minimalna norma, podlegająca opłacie po cenach pierwszego bloku, wynosić będzie 50 kilowatogodzin rocznie. Natomiast dalsze kilowatogodziny, przekraczające powyższą normę, podlegają opłacie po cenach, ustanowionych dla II bloku, o 45 proc. niższych od cen I bloku.

Norma, za którą abonent płacić będzie po cenach II bloku, wynosić będzie 30 kilowatogodzin rocznie dla jednoizbowego mieszkania.

Dalsze zaś kilowatogodziny opłacane będą po cenach III bloku, niższych o 22 proc. od cen II bloku.

O ile więc właściciel jednoizbowego

# KRONIKA

Sobota 3 WRZESIEŃ

Dziś — Szymona Słupnika  
Jutro — Rozalii p.

Wschód słońca o godzinie 5.00  
Zachód — 18.26

Kalendarzyk historyczny:  
Zwycięstwo Karola Chodkiewicza pod Moskwą w 1612 r.

— W sprawie zmiany godzin handlu. Do ministerstwa opieki społecznej zgłosiła się delegacja rady naczelnej Związku Rzemiosła Polskiego.

Delegacja przedłożyła obszerny memoriał w sprawie zamierzonej nowelizacji dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o godzinach handlu.

W memoriale tym Związek Rzemiosła Polskiego występuje przeciwko otwieraniu w niedziele i święta pewnych kategorii sklepów i zakładów, jak jatki mięsne, wędliniarnie, sklepy spożywcze, oraz zakłady fryzjerskie.

— Przekazanie egzekucji danin komunalnych władzom skarbowym. W ostatnim numerze Dziennika Ustaw ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych, oraz o wyłączeniu niektórych należności z pod egzekucji władz komunal-

nych. To drugie rozporządzenie określa terminy przejęcia przez władze skarbowe egzekucji, wykonywanej dotychczas przez władze komunalne.

Nowe zasady postępowania egzekucyjnego zostały skomentowane w specjalnym podreczniku, który w dniach najbliższych wydany zostanie nakładem ministerstwa sprawiedliwości.

— Wymówienie pracownikom w fabryce „Mottów”. W dniu wczorajszym wszyscy pracownicy umysłowi wielkiej fabryki francuskiej „Mottów” w liczbie 90 ze względu na ogólne pogorszenie się koniunktury w przemyśle włókienniczym otrzymali wypowiedzenie pracy na dzień 1 grudnia b. r.

— Można już nadawać depesze z jadącego pociągu. W Dzienniku Ustaw znajdujemy rozporządzenie ministerstwa poczt i telegrafów o częściowej zmianie i uzupełnieniu taryf telegraficznej i telefonicznej. Rozporządzenie to wprowadza w życie nadanie telegramu w pociągu z wszystkich miejscowości w Polsce za opłatą 3,20 zł. za 14 wyrazów minimum.

mieszkania spali 70 kilowatów rocznie, to pierwsze 30 zapłaci po cenach I bloku, za następne 36 po cenach II bloku, za dalsze zaś 4 po cenach III bloku.

Dwuizbowe, trzechizbowe itd. mieszkania mają inne normy, zasada jednak pozostaje ta sama.

Kuchnia liczy się za izbę, przedpokój nie brany jest w rachubę.

Obniżone będą również opłaty licznikowe.

Blizsze szczegóły nowej taryfy będą wkrótce ogłoszone. Przewodnim jej sensem jest promowanie wyższej prądu i ci abonenci, którzy dobrze wykorzystają swoje instalacje, będą płacić w przybliżeniu o 50 proc. mniej niż dotychczas.

— **Nadzwyczajne zgromadzenie reprezentantów „Jedności”.** Jak już donosiliśmy, w sobotę dzisiejszą o godz. 5-jej po poł. w lokalu własnym przy ul. 1-go Maja Nr. 6 w Częstochowie odbędzie się nadzwyczajne zgromadzenie reprezentantów (przedstawicieli) Stow. Spółdz. „Jedność” z następującym porządkiem dziennym: zagajenie i wybór prezydium, odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania, sprawozdanie Zarządu za I-sze półrocze 1932 r., sprawozdanie Rady Nadzorczej, wybór Rady Nadzorczej, zmiana §§ 31, 38 i 39 statutu, wnioski, zgłoszone w myśl § 11 i 13 statutu.

Ponieważ zebranie to jest bardzo ważnym wydarzeniem na terenie „Jedności”, gdyż wybierana będzie nowa Rada Nadzorcza, reprezentanci winni przybyć jak najliczniej.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 2 na 3 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — I-sza Aleja Nr. 14, p. Lesińskiego — ul. Wieluńska Nr. 46.

— **Echa nocnego najścia na mieszkanie inż. A. Kona.** Jak się dowiadujemy, dziś w nocy o godz. 2-jej zmarł w szpitalu P. Marji nie odzyskawszy przytomności Antoni Siewiorek, który ub. nocy zakradł się do mieszkania inż. A. Kona i został śmiertelnie postrzelony.

— **Pożar warsztatu stolarskiego przy ul. Kopernika.** W ub. czwartek o godz. 17-jej w stolarni Hofmana (Kopernika 6) powstał pożar od nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, wskutek czego spaliło się 5 warsztatów i meble, wart. 7000 złotych.

— **Pobita w barakach.** Kutner Lejza, zam. w barakach miejskich, zameldowała policji o pobiciu jej przez Władysława Zielińskiego.

— **Kradzież zegarka.** Morowski Władysław, zam. w domach kolejowych na St. Częstochowa, zameldował policji, że nieznanemu osobnik skradł mu zegarek, wart. 80 zł.

— **Okradziona w pociągu.** Kościelna Anna (ul. 1-go Maja 10) zameldowała policji, że w pociągu między stacją Maczki — Myszków skradziono jej torebkę, zawierającą 400 zł.

## Pobity i obrabowany na drodze pod Wrzosową.

W ub. środę wieczorem na drodze pomiędzy Poczesną a Wrzosową miał miejsce fakt bestjałskiego pobicia i rabunku. Około godz. 8-jej wiecz. powracał na rowerze do Częstochowy 46-letni Ignacy Koła (Sabinowska 2), który, jako pozostający bez zajęcia, od dłuższego już czasu trudni się sprzedażą gazet po okolicznych wsiach i ma stąd źródło utrzymania. Powracał właśnie wczoraj po rozwieszeniu gazet i sprzedaży w Korwinowie. Później i Wrzosowie.

Gdy znalazł się na stoku wzniesienia szosy, nagle zgóry wpadł nań w ciemnościach jakiś jadący na rowerze mężczyzna. Rower Koły roztrzaskał się w kawałki, on zaś sam upadł na ziemię. Wówczas nieznamy począł bić Koła, najpierw rowerem, a potem zadał mu tak straszny cios w głowę jakimś tempestownym narzędziem, że Koła runął na szosę i stracił przytomność.

Gdy po trzech godzinach odzyskał świadomość pod wpływem jakichś dotykań i szarpnięcia, ujrzał pochylonych nad nim 5-ciu mężczyzn, którzy zaraz szybko się oddalili.

Wówczas Koła stwierdził, że zrabowano mu z kieszeni gotówką cały jego majątek 4 zł, 80 gr., zapalniczkę oraz pompkę od roztraskanego roweru, który zresztą był własnością brata. Reszt-

Najpotężniejszy polski epos wojenny p. t.  
**Krwawy Wschód**  
z Ula Obarska, Emą Szadradką, Miecz. Chybińskim i Tad. Ordygą.

# SZKOŁA MUZYCZNA L. WAWRZYNOWICZA

ul. Śląska Nr 6 m. 6.

DZIAŁY:

FORTEPIANOWY, SKRZYPCOWY, ORGANOWY I T. D.

kami sił Koła dowlókił się do Częstochowy około godz. 4-jej nad ranem i zameldował policji o całej swej smutnej przygodzie.

— **Zatrzymany z rodzynkami.** W dzisiejszy piątek policja zatrzymała Wajsfelnera Abrama, zam. w Truskolasach, który wioził 39 kg. rodzynek pochodzenia zagranicznego.

## Kronika sportowa.

Finał mistrzostwa świata w jeździe za motorami w Rzymie przyniósł zwycięstwo Francuzowi Paillard'owi.

W wyścigu kolarskim o mistrzostwo świata na dystansie 139 km. 900 m. w kategoriach Albańskich pierwsze miejsce w kategorii amatorskiej zajął Włoch Martano w czasie 4.32.48, drugim był Szwajcar Egli. Piętnaste miejsce zajął zawodnik polski Kłosowicz, zaś Olecki wycofał się po pierwszej rundzie.

W Poznaniu w dniach od 11 do 18 września rozegrane zostaną doroczne narodowe zawody strzeleckie myśliwskie i łucznicze. Program obejmuje strzelanie z karabinu wojskowego, z karabinu dowolnego, z pistoletu dowolnego i wojskowego, karabinu małokalibrowego, broni myśliwskiej strzałkowej, broni myśliwskiej kulowej, łuku, oraz strzelanie ćwiczebne. Równocześnie z temi zawodami odbędą się pierwsze narodowe kobiece zawody strzeleckie i łucznicze.

**TEATR „NOWOŚCI”** demonstruje dźwiękowy film angielski p. t. „Złota maska”. Sensacyjny ten obraz, mówiony, śpiewany i tańczony, wykonany został jak wiadać, z wielkim nakładem pracy i kosztów. Zaczyna się film manewrami wojska angielskiego, na których w charakterze gościa jest egzotyczny wielokróla Korea. W towarzystwie przydzielonego oficera zwiędza on Tower londyński i skarbiec, poznaje piękną narzeczoną adiutanta i postanawia wykraść dwa klejnoty: drogocenny kamień ze skarbcza, wywieziony ongi ze świątyni koreańskiej, i... narzeczoną kapitaną. Widz jest więc świadkiem emocjonującej wyprawy do skarbcza, podstępnej walki z gwardzistami, ucieczki jachtem z uwieczoną miss, pościgu samolotem i niezwyklej sceny ze strzelania aeroplanu, który spada wprost na pokład jachtu. Akcja przenosi się następnie na Koreę, a egzotyka zarówno w ulicznych scenach masowych, jak i w olśniewającym przepychu wystawy, stanowi niezaprzeczony plus obrazu. Scena rzuca, zakończony klasycznym happy end'em, jest dość naciągnięty, również i sceny o pokroju operetki wstawiono wyra-

nie gwoili zadowolenia wszystkich gustów, ale przynajmniej trzeba, że np. śpiewy chóralne w świątyni koreańskiej wypadły wspaniale. Rolę podstępnej wielokróla Li-Sana gra W. Ward, partnerką jego jest D. Seacombe, a wyróżnia się zna komity komik i tancerz Lupino Lane, który w roli reportera wywołuje niepewny śmiech swoimi uciesznymi przygodami. W całości film jest nader efektowny. — Nad program tygodnik i zdejścia z uroczystości Jubileuszowych w Częstochowie.

## Ostatnie wiadomości.

### RINTELEN NARESZCIE WYJEŻDZA Z WARSZAWY.

Warszawa, 2.9. — Pisma donoszą, że radca poselstwa niemieckiego von Rintelen opuszcza Warszawę w najbliższych dniach.

### WOJEWODA POMORSKI W GDYNI.

Gdynia 2.9. — W związku ze strajkiem robotników portowych przybył dziś do Gdyni wojewoda pomorski Kirtkiński.

## Strajk robotników naftowych

dziś rozpoczęty.

Borysław 2.9. — Ub. nocy o godz. 12-jej rozpoczął się strajk robotników naftowych w okręgach borysławskim, stanisławowskim i krośnieńskim, który objął kopalnie ropy, rafinerie, warsztaty i t. d. W Drohobyczu nie strajkują rafinerie „Polminu”.

Dziś rano wyjechał do Drohobycza naczelnik bezpieczeństwa woj. lwowskiego. Przebieg strajku spokojny.

### MOWA HITLERA PRZECIWKO RZĄDOWI PAPENA.

Berlin, 2.9. — Hitler wygłosił wczoraj wieczorem w pałacu sportowym przemówienie, w którym wystąpił przeciwko współpracy nar.-socjalistów z rządem Papena.

### DYMISJA BURMISTRZA N. JORKU.

Nowy Jork, 2.9. — Burmistrz Walker podał się do dymisji. Dymisja została przyjęta.

### OKRĘT POLSKI W CASABLANCA.

Casablanca, 2.9. — Przybył do Casablanczy 8-dniowy okręt szkolny „Iskra”. Stan załogi doskonały.

### NOWE WYROKI ŚMIERCI ZA KRADZIEŻ ZBOŻA.

Moskwa, 2.9. — Na Ukrainie zapadły trzy nowe wyroki śmierci za kradzież zboża. Skazano m. in. na karę śmierci przez rozstrzelanie jedną kobietę.

### POŁ SAMOŁOTU ODERWAŁO SIĘ W POWIETRZU.

Paryż, 2.9. — Samolot wojskowy, w

którym było 3-ech oficerów, odbywał lot ćwiczebny w okolicach Chartres. Na wysokości 3.000 mtr. zauważono brak jednego z oficerów. Jak się okazało, tylna część samolotu z karabinem maszynowym obsługiwany przez owego oficera, oderwała się w czasie lotu i spadła. Oficer poniósł śmierć.

## SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

Sz. Panu Profesorowi Pirożyńskiemu, za troskliwą opiekę i dobre nauczanie naszych synów, składają Rodzice: Zychwińscy, Lubowiecy, Biluchowscy.

## PIERWSZORZĘDNY GAGINET KOSMETYCZNY

### „JEUNESSE”

Wznowił przyjęcia od 10 do 1 i od 4 do 7 pp. Ustawa zmarszczeń, wagi, przysusze, liza-je, wstawy itp. Czyszczenie brwi i nosa. Dla pp. urzędolczek żużki. Kilińskiego 3 m. 2. Tel. 7-57.

## Dr. Paweł Broniatowski

Choroby skórne i weneryczne od 9-12 r. i od 4-8 w. Panie od 12-1 p. n. Częstochowa, ul. N. Panny Marji 21. Tel. 894.

## OFIARY.

Sędzia Ziemięcki na Bank Młodzieży z l. 5.— na nędze wyjątkową z l. 5.—

## Dr. J. Marczewski

CHOROBY OCZU ul. Kilińskiego Nr. 21.

Przyjmuje od godz. 9 — 12 i 2 — 3-jej prócz niedzieli i świąt.

**4 PLACE**  
Na Debiu sprzedam za planami, zatwierdzonymi przez Magistrat, Cena — bardzo przystępna. Tadeusz Patrzyk, Debie ul. Żeromskiego nr. 18.

**DLA UCZNI**  
pokój. Całodzienne utrzymanie. Wrońskiego nr. 18. 1731

**EMERYTOWANY**  
referent i kierownik Oddziału Bilansowego Izby Skarbowej Kieleckiej zaprowadza i prowadzi księgi handlowe według wymogów władz skarbowych. Wiadomość: Dom Handlowy, III Aleja nr. 50. 2175

**POSZUKUJE**  
1 — 2 pokoi z kuchnią i łazienką od 1-go października. Oferty sklep „Gońca” pod „Pani”.

**POTRZEBNA**  
uczennica. Aleja Wolności 13, Magazyn Mód.

**POKÓJ**  
umeblowany do wynajęcia ul. Dąbrowskiego nr. 15 miesz. 5 2177

**POKÓJ**  
umeblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia. II Aleja nr. 29 miesz. 7. 2179

**STANCJA**  
dla ucznia lub uczniów zapewnią opiekę, warunki bardzo przystępne. — Oferty do sklepu „Gońca”. 2171

**PRZYJME**  
dwóch panów lub ucznia na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem lub bez. II Aleja nr. 16, Morąg. 2181

**PRZYJME**  
uczni lub uczennice na mieszkanie. Wiadomość Rynek Wieluński nr. 32, Mroczkiewiczowa. 1370

**3 POKOJE**  
z kuchnią po Urzędzie Miar do wynajęcia. Aleja Kościuski nr. 17/19.

**3 POKOJE**  
z kuchnią oraz pokój dla samotnej osoby, tuż za klasztorom, wolne od zaraz, Paulińska nr. 42.

**SPRZEDAM**  
niedrogi ładny salonik. Paulińska nr. 42. 1369

**ZGUBIONO**  
książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Częstochowa na imię Arka-djusza Milczarza. 2192

**ZGUBIONO**  
książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Częstochowa za Nr. 921 na imię Antoni Sochacki.

**OBMIADY**  
domowe Aleja Kościuski nr. 23 miesz. 1.

## OGŁOSZENIE.

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. IV. w Łodzi sprzedaje w drodze przetargu nieograniczonego niżej wyszczególnione przedmioty, przejęte po b. Zakładach Przemysłowo - Szkolnych w Piotrkowie (ul. Piłsudskiego 120):

- 1) Kompletnie urządzenie kotłowni i hali maszyn parowych (kocioł parowy, maszyny, pompy i drobny inwentarz)
- 2) Urządzenie tartaku, składającego się z piły tarczowej kompletnej, wózków do wożenia desek i 200 m. b. szyn kolejki.
- 3) Urządzenie warsztatu ślusarskiego,
- 4) Urządzenie stolarni ręcznej,
- 5) Urządzenie stolarni mechanicznej,
- 6) Inwentarz placu, ogrody, portierni i stajni,
- 7) Inwentarz obozu przeciwpożarowego,
- 8) Inwentarz biurowy,
- 9) Surowce oraz różne materiały i przybory stolarskie, rymarskie i szewskie.

Szczegółowe wykazy wymienionych przedmiotów, które będą służyć razem za druk ofertowy, są do nabycia, względnie przejrzania w Okręgowym Urzędzie Budownictwa Nr. IV w Łodzi (ul. Zamenhofa 8) i w Komendzie Garnizonu w Piotrkowie. Przedmioty te można również obejrzeć na miejscu w Piotrkowie za zezwoleniem Komendanta Garnizonu.

Oferty można składać tak na nabycie wszystkich przedmiotów razem, jak i na poszczególne osobno.

Przetarg odbędzie się w dniu 26 września 1932 roku o godz. 12-tej w Komendzie Garnizonu, Piotrków, gdzie należy do powyższego terminu wnieść należycie wypełnione na drukach urzędowych oferty.

Do oferty winno być dołączone pokwitowanie na wpłacone do Kas Urzędów Skarbowych lub P. K. O. na konto Nr. 38480 Izby Skarbowej w Łodzi, względnie Banku Polskiego na rachunek Izby Skarbowej w Łodzi wadium w wysokości 3%, sumy oferowanej. Wadium można również składać w gotówce lub papierach wartościowych.

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. IV. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie nieprzyjęcia żadnej oferty.

Kierownik Okr. Urzędu Bud. Nr. IV.



# Kronika handlowa

— **Jesienny eksport ziemniaków.** Polska, będąca po Niemczech największym producentem ziemniaków, rok zaczyna stając przed pytaniem, co robić z nadmiarem produkcji ziemniaków. Pytanie to w roku bieżącym jest tembardziej aktualne, że areal obsadzony ziemniakami znacznie się powiększył, co przy ograniczeniu kontyngentu spirytusowego oznacza, że będziemy mieli nadmiar ziemniaków w Polsce.

Jasnym jest, że od żywości handlu, jego sprężystości oraz inwencji eksportowej zależeć będzie cena jesienna ziemniaków.

Tymczasem zagranicą, która dotychczas odbierała ziemniaki z Polski, wprowadziła szereg dalekosiężnych ograniczeń dla tego eksportu lub jak np. Francja, kontyngenty przyzwolowe. O ile nasze czynniki rządowe oraz zagraniczne placówki konsularne polskie nie rozwinią szerokiej akcji w kierunku usunięcia trudności eksportowych, stawianych przez zagranicę, to wszelka akcja propagandowa kupiectwa będzie miała znaczenie teoretyczne. Jedyną w tym zakresie organizacją branżową w Polsce, mianowicie Związek Eksporterów Ziemniaków w Toruniu, stwierdza, że wysiłki w zakresie propagandy eksportu ziemniaków będą mało skuteczne, wobec barier, stawianych przez państwa odbiorcze, gdyż ceny ziemniaków, jakiego płacono producentowi, stałyby daleko niżej kosztów produkcji.

— **Masło.** Eksport masła w lipcu r. b. minimalny, wynosił bowiem zaledwie 125 tonn wartości 316 tys. zł., gdy wartość wywozu w czerwcu r. b. wynosiła 861 tys., a w lipcu ub. r. 9.619 tys. zł. Przyczyną takiego stanu było zmniejszenie się produkcji masła i wzrost popytu w kraju, w związku z otwarciem letnisk, skutkiem czego poziom cen, jaki można było osiągnąć zagranicą był niższy o ca 1 zł. od cen, które osiągnąć przeciętnie w kraju. Przypuszczać należy, iż w sierpniu, z powodu zmniejszonego zapotrzebowania na krajowym rynku oraz zwiększenia się produkcji masła po żniwach, eksport masła zostanie wznowiony, jakie jednak osiągnie rozmiary, obecnie trudno przewidzieć.

— **Bekony.** Sytuacja zbytu polskich bekoni na rynku angielskim w lipcu należy określić jako pomyślną. Zmniejszenie obrotu w Danii wpłynęło na zwiększenie się eksportu z Polski z 4.974 tys. zł. w czerwcu do 6.809 tys. zł. w lipcu r. b. Niekorzystnie natomiast przedstawia się sprawa kosztów produkcji. Gdy bowiem w czasie lokautu duńskiego cena bekonu w Anglii wzrosła do 70 szylingów za 1 cwt., wpływając równocześnie na wzrost ceny żywa w kraju do 90 gr. za 1 kg., to po lokaucie ceny bekonu w Anglii spadły do 45 sh., a cena żywa w kraju tylko nieznacznie się obniżyła. Podkreślić należy w dalszym ciągu uciążliwą walkę bekoniarzy polskich o zdobycie lepszych warunków ceny. Jakkolwiek bowiem bekoni polski wykazał, że jakościowo nie ustępuje zupełnie bekonomi duńskiemu i irlandzkim, to jednak istnieje nadal znaczna rozpiętość cen pomiędzy produktem polskim a duńskim.

— **Ziemiopłody.** Warszawa. Zyto 16.75—17, rzepak 28—29, kończyca biała suszowa 120—160. Obroty 1105 tonn. Usposobienie spokojne.

Poznań. — Mąka żytnia 24.75—25.75, otręby żytnie 9.25—9.50, siłoma pszeniana i żytnia luzem 3.25—3.50, siano nowe luzem 5—5.25, siano nowe prasowane zwykłe 5.50—6.

Lwów. — Pazenica krajowa dworska nowa loco Podwołoczyska c. g. 25.75, c. r. 26.25, żyto małopolskie zbiorowe nowe 13.75 c. r. 14.

Mysłwiec. Płacono za 1 kg. żywej wagi: Woty młode mięsieste 55—65, miernie odczyniane 40—54, jałowki i krowy pełno mięsiste 65—73, starsze 55—64, miernie odczyniane 40—54, licho odczyniane 33—średnie 60—74, mniej tuczona 50—59; świnie ponad 150 kg. 138—145, od 120—150 kg. 118—137, od 100—120 kg., 100—117 od 80—100 kg. 90—99.

— **Fabrykacja win owocowych.** Wytwórnice znajdują się w okresie wytłaczania owoców. Większy zakup owoców został wstrzymany z tego względu, że stawa się o dostarczenie wytwórnicom win krajowych cukru bez podatku nie odnosiły

dotychczas skutku. Obroty handlowe wytwórnicy były w lipcu bardzo niskie, co znajduje uzasadnienie w martwym okresie letnim.

— **Chmiel.** W lipcu — jak corocznie — panował na rynku chmielarskim zupełny zastój i żadna poważniejsza transakcja eksportowa nie została zanotowana.

Bliskie zbiory chmielu zapowiadają się zasadniczo dobrze, przyczem ilość zasiewu tak w Polsce, jak i w innych krajach, produkujących chmiel, znacznie się zmniejsza.

— **Ryby.** W tygodniu ubiegłym na rynku ryb panowała tendencja bardzo słaba z powodu małego popytu. Notowano w złotych za kg.: w hurcie: karpie żywe 1.80; w detalu: karpie żywe 2—2.50, śnieży 1.50 — 1.80, liny żywe 2—3.50, śnieży 2, karasie żywe 3—4, śnieży 2, siostry 10, losos 5—6, węgorz 3.50, sandacz 3.50, leszcz 2.25 — 2.50, sum krajany 2—3, szczupak śnięty 1.50—2.50, siela wy 2.50, śluz 2, certy 2, średnica 0.80—1, drobica 0.60—0.80.

## Związki miast polskich i gazowni

przeciwko opłatom na rzecz funduszu Pomocy Bezrobotnym.

Warszawa. — W związku z ogłoszeniem w tych dniach rozporządzeniem o Funduszu Pomocy Bezrobotnym, który jak to już donosiśmy zerpać będzie potrzebne sumy z różnych źródeł, a także i z podwyższonych opłat za gaz, zgłosiła się wczoraj do Prezydium Rady ministrów delegacja Zw. Miast Polskich i Zw. gazowni, przedstawiając, iż projektowane opłaty wpłyną mogą ujemnie na finansową gospodarkę miast i gazowni.

Delegacja podkreśliła jednocześnie, iż uznając konieczność stworzenia funduszu na rzecz bezrobotnych, wystąpić musi przeciwko obciążeniu przez nowe opłaty głównie mieszkańców miast, które, jak wiadomo, obecnie znajdują się w bardzo krytycznej sytuacji.

Członkom delegacji oświadczone, iż sprawa ta jest obecnie przesądzona i ustalone dopłaty przypuszczalnie nie tuszczuplą dochodów miast, ani też nie wpłyną na obniżenie konsumcji gazu. Gdy by jednak po pewnym próbnym okresie (3 miesięcznym) okazało się na podstawie doświadczenia, że opłaty te spowodowały ujemne skutki, cała sprawa może być poddana rewizji i może być wzięta pod uwagę koncepcja specjalnego podatku, projektowanego przez komisję gospo-

**Dźwiękowy Kino-Teatr „Nowości”**  
 Porównajmy dramat wg. powieści Wallace'a  
**ZŁTA MASKA**  
 w rol. gł. Warwick Ward, Lupino Lane i Dorothy Seacombe.  
 Nad program: Uroczystości w Częstochowie.  
 Ceny miejsc zwykle. Szczegóły w afiszach.

darki komunalnej.  
 Również i właściciele kin objawili po ogłoszeniu wspomnianego rozporządzenia zaniepokojenie o los swych przedsiębiorstw. Obawiają się oni, że dalsze obciążenie biletów wstępu do kin, pozostające w związku z projektem nowej ustawy filmowej, wpłynąć może zabolico na frekwencję w kinach. W tym celu odbył się ma nadzwyczajne zebranie właścicieli kinoteatrów w Warszawie celem omówienia nowej ich sytuacji.

## Z KRAJU.

(—) **Wypadek samochodowy dwóch hrabiów.** Onegdaj w południe w Komornikach pod Poznaniem miał miejsce tragiczny wypadek samochodowy. W kierunku Poznania jechał samochodem Alfred hr. Mycielski z Olsztyna. Prócz niego znajdował się w aucie jeszcze Józef hr. Tyszkiewicz. W pewnej chwili prawie bezpośrednio po sobie pekiły opony przy przednim i tylnym kole. Samochód skutkiem tego zrułował. Hr. Tyszkiewicz wyszedł z wypadku jedynie z okaleczeniem twarzy, natomiast hr. Mycielski doznał skomplikowanego złamania nogi, oraz nadwyręzenia kręgosłupa.

(—) **Niebywale okradzenie pasażera kolejowego.** W pociągu pospiesznym zdążającym z Warszawy do Lublina na szlaku Dęblin — Lublin dokonano zuchwałej kradzieży. Do przedziału I-szej klasy dostał się nieznanymi sposobami, który skradł śpiącemu tam pasażerowi większą gotówkę.

W wyniku dochodzeń ustalono, że złodziej nie mogąc się dostać do wnętrza przedziału, gdyż drzwi były od wewnątrz zamknięte, przez szparę uspił pasażera jakimś nieznanym środkiem nasennym, następnie po dachu dostał się przez otwarte okno do przedziału i dokonał kradzieży.

(—) **Pożary.** Z Radomia donoszą: W Odrzywole przy ul. Starej, z niewyjaśnionej przyczyny wybuchł pożar w domu Marjanny Niemirskiej. Wiatr przemiósł ogień na sąsiednie budynki, tak, że cała ulica stanęła w płomieniach. Spaliło się 15 domów. Na ratunek pospieszy-

ły straże ogniowe z Odrzywoła i Domaszyn, które zdolały ogień zlokalizować. Straty wynoszą około 100.000 zł. Jeden z pańników kompanii warszawskiej, która przed kilku dniami nocowała w Skórkowicach (gm. Machory, pow. opoczyński, leżąca na drodze do Częstochowy), zaproszył ogień. Pożar wybuchł w zabudowaniach Ksawery Kiełbikowej wdowy i przemiósł się na budynki sąsiadów. Ogień zniszczył 6 domów mieszkalnych, 9 obór i 7 stodół, napełnionych zbożem. Straty wynoszą około 35.000 zł. Budynki były ubezpieczone w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń. Był to trzeci pożar w tym roku.

(—) **Staruszka ukąszona przez żmiję.** W czasie zbierania drzewa na opał w lesie pod Tomaszowem Mazowieckim ukąszona została przez żmiję 67-letnia Weronika Sarna, bezrobotna. Na rozpacze krzyczącej ukąszonej nadszli przechodnie, którzy przewieźli ją w bezprzytomnym stanie do szpitala w Tomaszowie, lecz wobec braku odpowiedniego serum nie miano nadziei uratowania nieśczęśliwej. Wysłano więc postać do rezydencji p. Prezydenta w Spale, do kąd niedawno sprowadzono odpowiednie serum. Serum otrzymano, a po zastosowaniu jednej dozy stan zdrowia staruszki znacznie się poprawił.

## Morderca z zasadzki

skazany na bezterminowe więzienie. Sąd okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim rozważał w trybie dorocznym ponnar sprawę zbrodniczą Orłowskiego z Radomska.

Dnia 18 lipca b. r. w zagajniku pod wsią Krzetów, gm. Maluszyn pow. radomskiego, na powracającego o 10 wieczorem do domu handlarza trzody chlewniej Franciszka Gaika dokonał morderczego zamachu z zasadzki dawny jego żonowca 33 letni Roman Orłowski. Zbrodniarz wywiedziął się dokładnie u żony Gaika kiedy ten będzie wracał i uzbrowiłszy się w zakopiańską siekierkę oczekiwał nań ukryty w lesie. Gdy około godz. 10 wieczorem kupiec przechodził opodal, Orłowski znieacka ugodził go w głowę siekierką, a gdy ten zaczął uciekać gonił go na przestrzeni 80 mtr., zadając mu liczne rany. Wreszcie Gaik upadł. Morderca ścigał mu but, z którego zrabował szcawanę tam 600 zł. gotówki, poczem ukrył trupa w odległych o 40 mtr. krzakach. Przystępując do domu pieniądź schował na strych i położył się spać. Po 2 godzinach jednak wstał, udał się do lasu, odnalazł tu pokrwawioną siekierkę i rzucił ją do Pilicy. W 3 dni później nasutek wszczętych poszukiwań, znaleziono ciało zamordowanego. Orłowski został z miejsca aresztowany wobec silnych poszlak i badany przyznał się do zbrodni, oddając pieniądze. Na rozprawie trząsł się ze strachu i płakał.

Ponieważ dotąd był niekarany i jest oznaczony kryzmem Walecznych, sąd skazał go tylko na bezterminowe ciężkie więzienie.

(—) **Dwie siostry zwarjowały równocześnie.** Niezwykły wypadek miał miejsce w tych dniach w Czeladzi, wypadek który poruszył miasto.

Przy ul. Niwa mieszka biedna rodzina żydowska Bersergików, składająca się z sześciu osób. Najstarsza córka Zisla liczy 16 lat, młodsza Alita 13. Pierwsza u czy się krawiectwem, druga jest uczennicą 6-jej klasy szkoły powszechnej.

Obydwie cieszyły się dobrem zdrowiem, aż naraz od kilku zaledwie dni niezwykle zachowanie się ich zwróciło uwagę rodziców.

Zisla po całych dniach przebywa w łóżku, nie chcąc przyjmować żadnych pokarmów. Alita biega po ulicach, zdradzając niezwykle ruchliwość.

Wzywany lekarz, po obserwacji stwierdził, iż jest to choroba umysłowa, co jednak spowodowało równoczesne zachowanie obydwuch dziewcząt, pozostaje zagadką, nawet dla świata lekarskiego.

Jeszcze ten czas. Lokator do dozorczy domu: — Jakże to? To pani dzisłaj dopiero oddała mi list z dwudniowym opóźnieniem? — Niema się o co kłócić, proszę pana. Ta pani zamawia pana na randkę dopiero na sobotę, a dzisłaj jest środa. Lekarz swoje, pacjent swoje. Lekarz: Zalecam pani częste używanie kąpeli, rucn na powietrzu, lekka, przewiewna odzież. Mąż (wieczorem): Co ci przepisał lekarz? Zona: Pobyt przez 4 tygodnie nad morzem; trzy tygodnie pobytu w górach, co wymaga też sprawienia kilku odpowiednich sukien.

# Naród bez policji.

W czasach, kiedy ludzkość wraca do pierwotnych form współzycia jednostek i ludów, kiedy „człowiek staje się wilkiem człowiekowi”, na bajkę zakrawa fakt, że istnieją na świecie ludzie, którzy nie mają rządu, policji i wojska, a przeciwko żyją z sobą w jak najlepszych stosunkach i poszczycić się mogą zdobyciami cywilizacyjnymi, które zupełnie obce są t. zw. narodom kulturalnym.

Są to Eskimosi, zamieszkujący północne kraje Kanady i Grenlandji.

W walce swej o byt zetknęli się oni z tak ciężkimi warunkami, że musieli albo zginąć albo w drodze doboru naturalnego przetrwać i umysłowego. Otoczenie, w jakim żyli zaostbrało ich zmysł praktyczny i wychowywało ich na naród filozofów. Do myślenia czasu Eskimosi nie brak. Nieraz przesiedzi cały dzień na lodzie obok swego „agłu” (to jest otworu w lodzie, przez który psy morskie zaczerpują powietrze) i czeka na zwierzynę albo, zaskoczony przez śnieżycę, spędza całe dni w swym „iglu”, w swym namiocie ze śniegu.

Eskimosi są wielkimi przyjaciółmi dzieci. Im odważniejszy i co zatem idzie, zamowniejszy jest myśliwy, tem chętniej przyjmuje na własne obce sieroty. Dzieci nikt nie bije, ani też nie okuknie. Eskimosi wierzą, że dzieci są niejako podobizną rodziców i naukowcy i że skoro dziecko ma być miłe, rodzice winni służyć mu przykładem.

Pod względem uczciwości i uczynności Eskimosi służyć mogą jako wzór. Wielkie ubóstwo rzadko się spotyka. Każdy normalny Eskimos jest dość dumny i zręczny, bo o własnej sile stał się doskonałym myśliwym i właścicielem dostatniego go-

spodarstwa. Skoro zdobył tyle, ile potrzebnych bogactw, nie jest też do pomyslenia, aby Eskimos żył w dostatku, gdy inni cierpią nędzę. Gdy który nie może iść na łowo, albo nie ma szczęścia, posyła mu się część jego do domu. To, co potrzebne jest do życia, jest zdaniem Eskimosów, własnością wszystkich.

Długie, bolesne doświadczenia wyrobiły w Eskimosach przekonanie, że panowanie nad sobą stanowi podstawowy warunek szczęśliwego współzycia. Wybuchów złości i wyrazów nieoglednych nie spotyka się wśród nich wcale, a mowa ich nie zna wogóle wyzwisk. Nie sprzecząją się między sobą, choćby nawet mieli do tego powod. Wymówki ubiera się w łagodną formę i wypowiada tylko w osłabieniu. Spory i kłótnie należą do rzadkości. Zabójstwo, morderstwo i wojna są to pojęcia im nieznanne. Eskimos nie zna męstwa rozpacz, trwającego do ostatniej kropli krwi. Lecz nie jest bynajmniej tchórzem. W walce z siłami przyrody, podczas polowania na niedźwiedzie i morsy odznacza się niezwykłą odwagą. Nie traci panowania nad sobą nawet w obliczu śmierci. — Spokojnie czeka z harpunem w ręku na zbliżającego się groźnego morsa, by w odpowiedniej chwili zadać mu cios śmiertelny. — Z swych małych łodzi atakuje on nawet żarłaczce i wieloryby, nie mając przytem uczucia, jakoby dokonywał rzeczy nadzwyczajnych.

W pożyciu rodzinnym odznacza się wielkimi przywiązaniem i troskliwością, wobec obcych jest niezmiernie gościnnym.

W ten sposób specjalne warunki bytu ukształtowały z Eskimoso człowieka wielkich zalet umysłu i charakteru dla którego nie potrzeba ani prawa ani policji.

## DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ!



Pasta ar. 90

# Aata

REPERUJEMY

OBUWIE

nawet nie u nas  
kupione, w naszym warsztacie, urzędowym według najnowszych zdobyczy techniki



Wkładki lufowe gr. 50.

2.50



No. 27-34 Fason 4632-00  
Białe, brązowe, szare czarne do  
gimnastyki, No 20-26 Zi. 2.- 35-42 Zi 3.-

6.-



No 20-26 Fason 5641-05  
Naszym najmniejszym klientom - wygodne krojem i fasonem. 27-34 Zi. 10.-

12.-



No. 22-34 Fason 5662-00  
Brązowe sznurowane z boksu, flexible sztyte.

12.-



No 27-34 Fason 662-22  
Polbutki dla chłopców z czarnego boksu, silna podeszew No 35-38 Zi 16.-

3.-



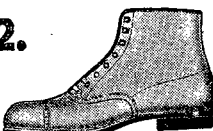
No. 27-34 Fason 4662-30  
Amerykańskie gimnastyczne.  
No 20-26 Zi 2.50 No 35-38 Zi 4.-  
No 39-45 Zi 5.-

7.-



No 19-26 Fason 3661-00  
Dziecięce wysokie bučki brązowe z  
flexible podeszwą.

12.-



No 27-34 fason 3672-22  
Dziecięce bučki z boxcaifu lub silnego dultboku na mocnej podeszwie.

16.-



No 35-38 fason 9974-22  
Wysokie bučki dla chłopców z boksu lub silnego dultboku. Dobre i tanie. 1-35-Po.

Do każdej pary obuwia — odpowiednie pończoszki. Korzystajcie z naszego obfitego wyboru.

## Ze świata.

(X) Zjazd kawalerów zakonu Grobu Chrystusowego. Z Neapolu wyjechali na pokładzie parowca „Esperia” kawalerowie zakonu Grobu Chrystusowego, aby wziąć udział w zjeździe zwołanym przez patriarchę jerozolimskiego, mgra Barlasina, wielkiego rektora zakonu.

Zjazd ma charakter międzynarodowy i będą na nim reprezentowane wszystkie tak zwane prowincje zakonu z Kanadą, Japonią i Stanami Zjednoczonymi.

Zjazd zakończy wizyta kawalerów we wszystkich sierocińcach, przytułkach i schroniskach, utrzymywanych przez zakon Grobu Chrystusowego.

(X) Ostatni. W Strassburgu zmarł, przeżywszy 85 lat, Franciszek Fritz, ostatni z uczestników słynnej szarży kirasjerów francuskich w Reichshoffen w 1870 roku.

(X) Odbitka pierwszego wydania dzieł Chopina. Nakładem drukarni uniwersyteckiej w Oxfordzie, ukazała się wierna odbitka pierwszego wydania dzieł Chopina z własnoręcznymi poprawkami mistrza.

Pierwsze wydanie dzieł Chopina, również z poprawkami mistrza, wydrukowane przez uniwersytet oxfordzki, stanowi dziś prawdziwą rzadkość bibliograficzną. Obecne wydanie, zastępujące dotkliwy brak dzieł Chopina na rynku angielskim, jest wierną kopją oryginału i wydane by-

ło w związku z uroczystościami jubileuszowymi ku czci wielkiego mistrza tonów.

(X) Fiasco niemieckiej loterii państwowej. Generalny dyrektor prusko-południowo-niemieckiej loterii państwowej oświadczył ostatnio na konferencji prasowej, że podwyższenie jesienią 1930 roku ceny losów ze 120 na 200 Rmk. oraz ogólne zubożenie ludności spowodowały duże zmniejszenie liczby grających. Już w pierwszym roku po wprowadzeniu podwyżki sprzedaż losów loterii państwowej spadła o 140.000, a w następnych dwóch loteriach o 250.000 i 340.000. W związku z tem dyrekcja loterii państwowej zamierza na wiosnę 1933 r. obniżyć ilość losów z 800.000 na 500.000 sztuk.

(X) Miljonowa część milimetra. Dwaj fizycy wiedeńscy, prof. Emelan i dr. K. Wolf demonstrowali ostatnio w laboratorium politechniki wiedeńskiej niezwykle czuły i precyzyjny instrument, pozwalający wymierzyć jedną miljonową część milimetra.

Przyrząd wynaleziony przez fizyków wiedeńskich, oparty jest na działaniu prądu elektrycznego o wysokim napięciu.

(X) Klasztor zbudowany przez pięciu Benedyktynów. W miejscowości Buckfast, w hrabstwie angielskim Devon, odbyło się w tych dniach uroczyste poświęcenie gmachu klasztorowego, zbudowanego w ciągu 25 lat, cegła za cegła,

własnymi rękami przez pięciu tylko Benedyktynów, pod kierownictwem jednego z nich, który znał się na budownictwie. Nawet oświetlenie elektryczne klasztoru jest dziełem tej wytrwałej piątki zakonników, którzy musieli w tym celu przestudjować podręczniki elektrotechniki.

Poświęcenia murów dokonał ks. kardynał Bourne, jako legat papieski, w o-

becności 20 biskupów i 50 opatów.

Opactwo Buckfast, założone w wiekach średnich przetrwało do 1539 r., gdy król angielski Henryk VIII zerwał z Kościołem katolickim i utworzył kościół anglikański, a klasztor uległ zniszczeniu.

Dopiero przed laty pięćdziesięciu garstka Benedyktynów francuskich założyła ponownie klasztor w Buckfast i nabyła grunt, na którym stało niegdyś opactwo.

## CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

### SOBOTA, 3 WRZEŚNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.  
11'58 Sygnał czasu, hejnał. 12'10 Przegł. Prasy. 12'20 Muzyka gramof. 12'40 Kom. meteor. 12'45 Muzyka gramof. 13'35 Muzyka gran. 15'00 Kom. gospod. 15'30 Wiadomości wojskowe i strzeleckie. 15'40 Słuchowisko/dla dzieci. 16'05 Muzyka lekka. 16'35 Komunikaty rybackie. 16'40 Przegład wydawnictw. 17'00 Koncert popularny. 18'00 Nabożeństwo w Wilna. 19'00 Muzyka religijna. 19'10 Rozmaitości. 19'30 Komunikat hodowlany. 19'35 Pras. dziennik radij. 19'45 Wiadomości ogrodnicze. 20'00 Muzyka lekka. 21'00 Feljeton. 21'15 D. c. muzyki. 21'50 Dodatek do pras. dz. radij. 21'55 Komunikat meteor. 22'05 Koncert fortep. 22'40 Wiadomości sportowe. 22'50 Muzyka taneczna z Ciechocinka.

### SOBOTA, 3 WRZEŚNIA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.  
11'58 Sygnał czasu, hejnał. 12'10 Przegł. Prasy. 12'40 Kom. meteor. 12'45 Muzyka gramof. 13'35 Muzyka gramof. 14'00 Kom. gosp. 15'10 Intermezjo muz. 15'30 Tr. z Warsz. 16'05 Intermezjo z muz. 16'20 Skrzynka pozt. dla dzieci. 16'40-18'00 Transm. z Warsz. 18'00 Nabożeństwo w Wilna. 19'00 Muzyka religijna. 19'20 Rozmaitości. 19'35 Pras. dziennik radij. z Warsz. 19'45 Feljeton. 20'00-22'50 Transm. z Warszawy. 22'50 Muzyka gramofonowa.



Po żniwach.  
Oto wesola gromadka na stogu świeżo żętego żyta.

ERNEST FOX.

12 Przedruk wzbroniony.

## Tajemnicza Dama

Przekład autoryzowany z francuskiego.

— Pani jest niedobra. Ale przynajmniej pocieszam się, że pani niezapomniała mnie zapomniała. Dowodem tego choćby owa próba, której chciała mnie pani poddać. Dlaczego w końcu zmieniła pani projekt i podeszła wprost do naszego stolika?

— Przypuśćmy, że nie mogłam oprzeć się pokusie usłyszenia wywodów zblazanego człowieka: „mój drogi, mając trzydzieści pięć lat, nie tańczy się już...” Biedny starszy pan!

Robert zamierzał się tłumaczyć, ale ona pochyliła bliżej głowę i szepnęła: — Opowiedziałam wam poprostu zmyśloną historię, gdyż uważam, że ten lokal nie nadaje się do zwierzeń. Nie chciałam poprostu sprowadzać rozmowy na pewne tematy.

Randall nie od razu odpowiedział.

— A więc i pani ma sekrety — rzekł wreszcie.

— Mój Boże! Prawdopodobnie jak wszyscy. Może wrócimy do Jima?

Powoli sala zapelniała się, niewiele stolików pozostało wolnych. Jim zapalił grube cygaro i poczuł od Roberta. Młody człowiek zapalił machinalnie i zamyslił się.

— Dobre są nasze belgijskie cygara, prawda? — rzucił od niechcenia.

— Wyśmienite — rzekł Jim.

W tym momencie uderzono w bębny i wygalowany boy postawił przed orkiestrą, umieszczoną w głębi, tabliczkę ze złocistym napisem „Mele Kaprowska”.

— To zapowiedziana w programie tancerka — objaśnił Robert.

Orkiestra zagrała, przyćmiono światła, wielki reflektor oświetlił nagłe białe kształty czarującej baletnicy.

Kiedy tańcząc przebiegła obok nich, Robert chwycił za rękę Wickletta.

— Widzisz, to moja Austriaczka z wyścigów.

— Pana Austriaczka? Jaka Austriaczka? — zapytała Betty.

Robert roześmiał się.

— O to „moja” nie określa prawa własności. — I opowiedział miss Wicklett swą dzisiejszą przygodę z piękną nieznaną.

— Kaprowska, to nie jest nazwisko austriackie — zauważyła dziewczyna. To raczej brzmi po rosyjsku...

— Faktem jest, że podaje się za urodzoną na Kaukazie, slyszalem jak rozmawiano o niej w Brukseli, gdzie była zaangażowana do bardzo znanego lokalu. Ładna, prawda?

— Czarująca — przyznała Angielka. Baletnica, istnie uosobienie wdzięku, była wspaniale zbudowana, miała piękne ramiona, długie jej nogi wyłaniały się jak łodygi kwiatu z obłoków gazy. Linja ciała, obcisniętego w biały trykot, była bez skazy.

Cała sala podziwiała ją zachwyconymi oczami i kiedy w takt muzyki przybierała doskonale wystudjowane pozy, przypominała piękną lilję chyłąca cięż-

ką koronę na wysmukłej lodydze. Rozległ się huragan braw i zniknęła jako triumfatorka.

— Zasługuje na powodzenie — rzekł Randall — chociaż trzeba przyznać, że miejsce nie jest odpowiednie do tańców klasycznych. Była to jednak produkcja wysoce artystyczna.

— Istotnie to dziwne, że nie występuje ona raczej na scenie dużego teatru — zgodził się Jim. — Bezsprzecznie jest sto razy lepszą od niejednej z rozslawionych tancerek.

— Zapewne zobaczymy ją jeszcze. Słyszałem, że tańczy również tańce fan tazyjne.

Ponieważ zabrzmiąły pierwsze tony tanga, zwrócił pytające spojrzenie na miss Wicklett. Betty uśmiechnęła się i wstała.

W ten sposób tańczyli raz po raz, nie opuszczając ani jednego z ulubionych tańców. Jedno i drugie nie lubilo różnych steps i fox-trottów, ani będącego wówczas w modzie „shimmy”.

Zobaczyli tancerkę istotnie, ale już nie na estradzie, siedziała przy stoliku z trzema mężczyznami, którzy poważnie, za poważnie jak na ludzi trzeźwych, pili szampana. Robert zobaczył ją pierwszy i pokazał rodozeństwu.

Wtedy to Angielka powzięła dziwną fantazję. Pochyliła się ku Randallowi.

— Panie Robercie, czy chce mi pan zrobić przyjemność, prawdziwą przyjemność?...

— Oczywiście — rzekł zdziwiony.

— A więc taką mam ochotę zobaczyć pana tańczącego z tą piękną Austriaczką, czy Rosjanką...

Jim spojrział na nią niemniej zdziwiony od Roberta.

— Co ci przyszło do głowy?

— Cóż takiego dziwnego? Tańczę cały czas z panem Randallem, wiem, że tańczy bosko, nie chce jednak, żeby my ślali, że wypada mu tylko tańczyć ze mną. A zresztą — lubię patrzeć jak tańczy. Powie mi pan potem, czy ta fascynująca osoba jest istotnie taka nadzwyczajna.

Mężczyźni spojrzeli na siebie i Jim roześmiał się.

— Nie należy usiłować zrozumieć ko biety, Robercie, byłby to próżny wysiłek.

— Nie wiem, czy ona zeżłce ze mna zatańczyć — rzekł Robert.

— No, to się pan dowie — nalegała Betty. — Niech pan idzie, grają właśnie bostona, pana specjalność!...

Randall odłożył cygaro z gestem uległości i podszedł do tancerki.

Podniosła głowę. Miała minę trochę zdziwiona, trochę niepewna, ale wstała. Po chwili płynęli już po woskowej posadzce. Randall nie mógł zapanować nad swym zachwytem i wyraził go w paru słowach. Młoda kobieta uśmiechnęła się lecz nie odpowiedziała. Zdawało się, że i jej sprawa przyjemność czreznosci tancerza, ponieważ czuł, że jest uważna i stara się wykonywać bez zarzutu wszelkie ewolucje. Gdy po skończonym bostonie zapytał, czy może ją jeszcze raz poprosić, zawałała się ponownie.

Mimo to powiedziała:

— Dobrze. Do następnego tanga.

D. c. n.